

W Buczku panowie obsługiwali panie.

W Buczku panowie obsługiwali panie.

W sobotę w Buczku w tamtejszej remizie strażackiej, odbyło się spotkanie z okazji Dnia Kobiet.



Spotkanie rozpoczął tamtejszy sołtys Piotr Ryżek, który w imieniu mężczyzn z sołectwa złożył najlepsze życzenia wszystkim kobietom i wzniosł toast lampką szampana, tutejsi chłopcy również dołączyli się do życzeń przedstawiając je w postaci wierszyków i krótkich humorystycznych rymowanek, wszystkie panie otrzymała przepięknie kwiatki z krepy, własnoręcznie wykonane przez dzieci Szkoły Podstawowej w Czersku Świeckim.

Nie codziennym widokiem i niejaką atrakcją popołudnia była obsługa kelnerska w wykonaniu trzech ponów, byli nimi: gospodarz remizy Maciej Warczak, członek Rady Sołeckiej Bogumił Braun i sołtys Piotr Ryżek – który powiedział - jak by to było gdyby dzisiaj kobiety same siebie musiały obsługiwać, one na co dzień zajmują się tym, dziś mają święto więc muszą być należycie docenione. Panowie z niebywałym taktem i wdziękiem częstowali panie szampanem, serwowali kawę i podawali półmiski ze smakołykami, kulinarnym hitem były grzybki w occie oczywiście pochodzące z okolicznych lasów i bułeczki domowej roboty wykonane przez pania Basię Ryżek.

Dzisiejsze spotkanie było również okazją do podsumowania pierwszego roku działalności Koła Gospodyń Wiejskich sołectwa Buczek i Skrzynki - mimo, że w wielu kwestiach debiutowaliśmy myślę, że całkiem nieźle nam poszło, możemy pochwalić się organizacją wielu imprez, spotkań i szkoleń instruktarskich np. zajęć letnich dla dzieci, dożynek czy wigilii dla osób starszych - mówi przewodnicząca KGW Grażyna Życzyńska - i dodaje. - Zauważyliśmy z sołtysem, że tutejsza społeczność dzięki tym wszystkim spotkaniom zaczęła się bardziej jednoczyć i powoli zanika podział na tych lepszych o gorszych, ludzie chętniej zaczynają sobie pomagać i współpracować ze sobą, uważamy to za duży sukces.

- Już od kilku dni żyłam dzisiejszym spotkaniem przez całą zimę siedziałam w domu, jedyna rozrywką było oglądanie telewizji albo zakupy w pobliskim sklepie. Wiosną czy latem jest i więcej zajęć i możliwości, w ogródku zawsze jest coś do roboty, do lasu na jagody albo na grzyby można pójść, rowerem po okolicy pojeździć, przy okazji zawsze spotka się kogoś znajomego, porozmawia i czas przyjemniej płynie. Dlatego z taką radością czekałam na dzisiejsze spotkanie, niektórych kobiet przez całą zimę nie widziałam, dziś spotkałyśmy się wszystkie razem i mamy czas tylko dla siebie i myślę, że nie prędko stąd wyjdziemy tym bardziej, że mężczyźni tak o nas dbają, atmosfera taka miła to do domu nikomu się nie spieszy - mówi jedna z kobiet i dodaje.